



Sygn. akt I KK 199/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Emilia Bieńczak

przy udziale prokuratora delegowanego do Prokuratury Krajowej Bożeny Góreckiej
w sprawie R.J.

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 30 września 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 1 września 2020 r., sygn. akt VIII Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 6 lutego 2020 r., sygn. akt III K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

R.J. został oskarżony o to, że w dniu 7 grudnia 2018 r., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przy wykorzystaniu samochodu O. o nr. rej. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia paliwa w ten sposób, że:

- w miejscowości J. na stacji paliw O. nr (...) zatankował do pojazdu marki O. o nr rej. (...) olej napędowy E. w ilości 116 litrów o wartości 598,56 złotych, czym działał na szkodę O. S.A. z siedzibą w P.,
- w miejscowości Z. na stacji paliw O. o nr (...) zatankował do pojazdu marki O. o nr rej. (...) olej napędowy E. w ilości 125,840 litrów o wartości 650,59 złotych, czym działał na szkodę O. S.A. z siedzibą w P.,
- w miejscowości R. na stacji paliw S. nr (...) zatankował do pojazdu marki O. o nr rej. (...) benzynę SFS95 w ilości 40,221 litrów o wartości 200,30 złotych, czym działał na szkodę S. Sp. z o.o. z siedzibą w W., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 i 2 k.k.

II. w okresie od 28 grudnia 2018 r. do dnia 7 stycznia 2019 r., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przy wykorzystaniu samochodu marki D. o nr rej. (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia paliwa w ten sposób, że:

- w dniu 28 grudnia 2018 r. w Z. przy ul. O. na stacji paliw O. o nr (...) zatankował do pojazdu marki D. o nr rej. (...) olej napędowy E. w ilości 111,89 litrów o wartości 576,23 złotych, czym działał na szkodę O. S.A. z siedzibą w P.,
- w dniu 28 grudnia 2018 r. miejscowości J. na stacji paliw O. o nr (...) zatankował do pojazdu marki D. o nr rej. (...) olej napędowy E. w ilości 50,62 litrów o wartości 297,32 złotych, czym działał na szkodę O. S.A. z siedzibą w P.,
- w dniu 07 stycznia 2019 r. miejscowości J. na stacji paliw O. o nr (...) zatankował do pojazdu marki D. o nr rej. (...) olej napędowy E. w ilości 60,23 litrów o wartości 306,57 złotych, czym działał na szkodę O. S.A. z siedzibą w P., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 i 2 k.k.

Sąd Rejonowy w B., wyrokiem z dnia 6 lutego 2020 r. (III K (...)) uznał oskarżonego R.J. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 i 2 k.k. za każdy z czynów skazał go,

zaś na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na skutek apelacji obrońcy Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 1 września 2020 r. (VIII Ka (...)) zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego zarzucając naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia a mianowicie:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na niepełnej i wybiórczej kontroli odwoławczej zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji, braku kompleksowego ustosunkowania się do wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz pominięcie w uzasadnieniu przyczyn, dla których te zarzuty i wnioski zostały uznane za niezasadne i bezprzedmiotowe, skutkujących przyjęciem wadliwego ustalenia, że w przedmiotowej poszlakowej sprawie istnieje nierozzerwalny łańcuch poszlak, rozpatrywany we wzajemnym powiązaniu prowadzący do nieodpartego wniosku o sprawstwie oskarżonego w sytuacji, gdy realnie możliwe są inne wersje zdarzeń co do obu czynów w zakresie innej niż oskarżony tożsamości sprawcy (kierowcy) tankowania paliwa bez uiszczania należności w przypisanych miejscach i czasie, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego, z powodu braku bezpośrednich lub pośrednich dowodów winy oskarżonego, nierozpoznania sprawcy tankowania paliwa bez uiszczania należności przez świadków – pracowników stacji z dat zdarzeń; niemożności ustalenia tożsamości sprawcy z nagrań monitoringu stacji paliw wobec ich stanu technicznego z dat zdarzeń i kamuflażu sprawcy; braku dowodów kryminalistycznych – śladów linii papilarnych z dystrybutorów stacji paliw bądź takich śladów linii papilarnych, śladów DNA bądź śladów zapachowych z samochodów użytych przez sprawcę do tankowania w datach zdarzeń; nieznalezienia u oskarżonego tablic rejestracyjnych używanych w pojazdach w datach zdarzeń; braku dowodu logowania się telefonu oskarżonego w czasie i miejscu przypisanych czynów; braku dysponowania własnym samochodem marki O. w dniu 7.12.2018 r., które to fakty wykluczały zamknięcie ciągu poszlak przypisanych oskarżonemu w zakresie obu czynów,
2. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 434 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 174 k.p.k. i art. 6 k.p.k. polegające na

dokonaniu przez sąd odwoławczy – przy braku apelacji na niekorzyść oskarżonego –poprawienia ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego zawartych w opisie przypisanych dwóch czynów kradzieży, na niekorzyść oskarżonego, o nowe dodatkowe odmienne ustalenia faktyczne w oparciu o nieujawnione i pominięte w pierwszej instancji dowody z innych postępowań karnych oskarżonego, bez zweryfikowania tych dowodów i wersji oskarżenia o dowodowe czynności procesowe w tym zakresie i zastąpienie istotnego dowodu rozpoznania oskarżonego notatką urzędową (k. 168) bez okazania oskarżonego świadkom i bez przesłuchania policjantów w charakterze świadków, co naruszyło prawo do obrony i domniemanie niewinności oskarżonego, prawo do minimalnego standardu uprawnień procesowych oraz prawo do rzetelnego sprawiedliwego procesu, skutkujące rażącym naruszeniem prawa i mającym istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz wyroku Sądu Rejonowego i uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów, alternatywnie o przekazanie sprawy oskarżonego R. J. do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w B..

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się uzasadniona w części dotyczącej przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 i 2 k.k. przypisanego oskarżonemu w ramach zarzutu z pkt. I aktu oskarżenia, składającego się z trzech zachowań, których R.J. miał dopuścić się w dniu 7 grudnia 2018 r. Brak było natomiast podstaw do zakwestionowania prawidłowości wyroku Sądu odwoławczego w zakresie utrzymującym w mocy wyrok skazujący za czyn ciągły, którego oskarżony dopuścił się w okresie od 28 grudnia 2018 r. do dnia 7 stycznia 2019 r.

Rozważania rozpocząć należy od poczynienia kilku uwag o charakterze ogólnym. Przepis art. 433 § 2 k.p.k. nakazuje sądowi *ad quem* rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty apelacji. Z kolei przepis art. 457 § 3 k.p.k. obliuguje, by w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego znalazły się argumenty wskazujące na to, czym kierował się sąd wydając rozstrzygnięcie. To bowiem właśnie treść uzasadnienia zezwala na ocenę prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej

zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie wskazywał, że zrealizowanie obowiązków wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też za bezzasadne. Do naruszenia tych przepisów może dojść nie tylko wtedy, gdy sąd drugiej instancji pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w apelacji, lecz również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od standardów kontroli instancyjnej lub wręcz ogranicza się do ogólnikowego stwierdzenia, że zarzut jest zasadny lub że jest niezasadny (zob. m.in. następujące wyroki SN: z 8.05.2019 r., III KK 62/18; z 24.04.2018 r., V KK 384/17, OSNKW 2018, nr 9, poz. 59; z 8.12.2016 r., II KK 244/16; z 5.03.2013 r., II KK 142/12; z 6.06.2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, Nr 7-8, poz. 76). Reguła ta odnosi się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, nie wyłączając także tych, które wskazują na błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), niezależnie od tego, że zagadnienie to samoistnie nie stanowi przedmiotu postępowania kasacyjnego (argument z art. 523 § 1 k.p.k.).

Analizując wyniki kontroli odwoławczej wyroku pierwszoinstancyjnego Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że wymogi wynikające z dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. zostały zachowane w części dotyczącej czynu z pkt. 2 aktu oskarżenia, a więc obejmującej kradzież paliwa przy wykorzystaniu pojazdu D.. W tym zakresie zasadnie Sąd odwoławczy odwołał się do okoliczności ujawnionych zarówno w postępowaniu dowodowym, jak i w innym postępowaniu karnym prowadzonym wobec oskarżonego, a mianowicie jego przyznania się do kradzieży paliwa na stacji paliw w P. w dniu 9 stycznia 2019 r. Zarówno tamta kradzież, jak i te mające miejsce w okresie od 28 grudnia 2018 r. do dnia 7 stycznia 2019 r. popełnione zostały w zbliżonym czasookresie i na podobnym obszarze terytorialnym, w ten sam sposób i takim samym pojazdem, z którego korzystał R.J. – samochodem D. [...] koloru ciemnozielonego. Istotnym argumentem wspierającym tezę, że to oskarżony jest sprawcą kradzieży opisanej w

pkt. 2 aktu oskarżenia był również fakt używania takiej samej zimowej czapki z rozpoznawalnym logo, co jasno wynika z porównania nagrań monitoringu z dnia 09 stycznia 2019 r. i z dnia 28 grudnia 2018 r. Utworzony w ten sposób łańcuch poszlak „domyka” rozpoznanie dokonane przez świadka I.P.. Przypomnieć jednak należy, że nie miało ono charakteru stanowczego (świadek określiła je na „80%”), a świadek rozpoznała oskarżonego zwracając uwagę na jego czapkę oraz ogólny wygląd sylwetki. W oderwaniu od pozostałych, przekonujących elementów materiału dowodowego rozpoznanie oskarżonego przez tego świadka nie mogłoby stanowić samoistnego dowodu przemawiającego za sprawstwem oskarżonego, do czego Sąd Najwyższy nawiąże w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Odnosząc się do podniesionego w kasacji zarzutu naruszenia art. 434 § 1 k.p.k. należało stwierdzić, że samo odwołanie się do materiałów zgromadzonych w innym postępowaniu, które nastąpiło w celu zweryfikowania zasadności zarzutu podniesionego w tym zakresie w apelacji nie może zostać uznane za naruszające zakaz *reformationis in peius*. Nie są objęte tymi zakazami ustalenia, które w konsekwencji prowadzą do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku, chociaż na podstawie innych, niż przyjęte przez sąd pierwszej instancji przesłanek (zob. postanowienie SN z 27.01.2015 r., V KK 195/14, OSP 2016, z. 2, poz. 18). Zakazem nie jest objęte także dokonywanie tych samych ustaleń na podstawie dowodów, które w ponownym postępowaniu przeprowadzone zostały powtórnie i bardziej szczegółowo, a nawet na podstawie zupełnie nowych w tym postępowaniu dowodów, pod tym wszakże warunkiem, aby dowody te stanowiły podstawę do dokonania tych samych, a nie nowych ustaleń. Konieczne jest zatem staranne rozróżnienie nowego i niekorzystnego dla oskarżonego ustalenia, które w omawianej sytuacji procesowej nie jest możliwe, od nowego dowodu, który jednak staje się wyłącznie podstawą do dokonania tego samego co uprzednio ustalenia faktycznego (zob. postanowienie SN z 5.10.2010 r., III KK 79/10, OSNKW 2010, nr 12, poz. 106). Czym innym jest bowiem wynikający m.in. z art. 434 k.p.k. zakaz pogorszenia sytuacji prawnej oskarżonego w postępowaniu zainicjowanym środkiem zaskarżenia wyłącznie na jego korzyść, a czym innym – niepolepszenie w kierunku oczekiwanym przez skarżącego, a w konsekwencji utrzymanie w mocy wyroku skazującego. Powzięcie informacji o oświadczeniach procesowych

składanych przez oskarżonego w innych sprawach, czy uwzględnienie wyników innych postępowań pozostaje dotąd dopuszczalne w postępowaniu odwoławczym, dopóki następuje w celu zweryfikowania zasadności zarzutów środka zaskarżenia i nie rodzi dla oskarżonego konsekwencji bardziej dolegliwych, niż wynikające z rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie, gdzie wspomniany wyżej dowód dotyczący czynu z 9 stycznia 2019r. popełnionego w miejscowości P., stanowił dodatkowy argument za sprawstwem oskarżonego w zakresie czynów z pkt. II aktu oskarżenia (tj. popełnionych między 28.12.2018 r. a 7.01.2019 r.), domykając – ale tylko w tym zakresie – stwierdzony łańcuch poszlak. Dlatego w tej części kryteria rzetelnej kontroli odwoławczej, o których stanowi art. 433 § 2 k.p.k. należało uznać za spełnione, a pisemne motywy wyroku – za odpowiadające wymogom art. 457 § 3 k.p.k.

W tym zakresie zakwestionować natomiast należało wnioski wynikające z faktu rozpoznania R.J. na nagraniach z dnia 30 grudnia 2018 r. ze stacji paliw w miejscowości C. po zapoznaniu Policjantów KPP w O. z jego wizerunkiem. Ta czynność procesowa niewątpliwie nie spełniała proceduralnych kryteriów okazania wizerunku, co więcej – brak jest w ogóle bliższych danych dotyczących warunków jej przeprowadzenia. Dowód ten nie mógł więc nieść za sobą ustaleń jednoznacznie utożsamiających oskarżonego jako sprawcy kradzieży. Nie daje to jednak podstaw do podważenia wcześniej omówionych okoliczności, które przeanalizowane we wzajemnym powiązaniu były wystarczające do zajęcia stanowiska o trafności ustaleń faktycznych we wskazanym zakresie, poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, co spotkało się słusznie z uznaniem Sądu odwoławczego.

Pewności w takim stopniu nie stwierdzono natomiast w odniesieniu do kradzieży mających miejsce w dniu 7 grudnia 2018 r. Choć Sąd odwoławczy prawidłowo skonstatował, że sprawa niniejsza miała charakter poszlakowy to rozpoznając zarzuty i argumenty skarżącego we wskazanym wyżej zakresie, nie nadał tej okoliczności należytego znaczenia. Nie dokonano pogłębionej, wszechstronnej weryfikacji, czy poszczególne ogniwa ustalonego przez Sąd *meriti* łańcucha poszlak rzeczywiście łączą się w jedną, nierozzerwalną całość

upoważniającą do wysnucia jedyne go możliwego do zaakceptowania wniosku, że sprawcą przedmiotowych kradzieży jest oskarżony.

Należy w tym miejscu odnotować, że zarzutu kwestionującego poprawność przeprowadzonej oceny dowodów (w postaci obrazu art. 7 k.p.k.) w apelacji wprost nie podniesiono, jednak taki zamysł skarżącego wyraźnie rysuje się z uzasadnienia środka odwoławczego (zob. s. 4 apelacji). Procesowy charakter tego zarzutu został przez Sąd Okręgowy prawidłowo zidentyfikowany, jednak w warstwie merytorycznej prawidłowość jego rozpoznania nie odpowiada kryterium rzetelnej kontroli odwoławczej, której ramy wyznaczają przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Przeprowadzona przez Sąd Najwyższy analiza materiałów postępowania – w odniesieniu do kradzieży mających miejsce w dniu 7 grudnia 2018 r. upoważnia do stwierdzenia, że materiał dowodowy w tym zakresie jest niebywale skąpy. Oskarżony nie przyznał się do kradzieży, monitoring na stacjach zarejestrował sprawcę którego twarz i głowa są zasłonięte, a same nagrania niezbyt szczegółowe, na miejscu nie ujawniono linii papilarnych ani śladów biologicznych, nie było również – z wyjątkiem, o którym będzie mowa dalej – bezpośrednich świadków zdarzenia, którzy jednoznacznie zidentyfikowaliby sprawcę, a na pojeździe użytym do dokonania kradzieży były zamontowane tablice rejestracyjne skradzione przez nieustaloną osobę z innego samochodu. Źródłem nieusuniętych dotąd wątpliwości pozostaje również marka pojazdu użytego do dokonania kradzieży paliwa. Fakt użycia przy innych kradzieżach, co do których nie było wątpliwości odnośnie do sprawstwa oskarżonego, pojazdu D. [...]1 koloru ciemnozielonego, stanowił zasadniczą poszlakę umożliwiającą trafne przypisanie mu czynu z pkt. 2 aktu oskarżenia. W trakcie kradzieży w dniu 7 grudnia 2018 r. sprawca nie poruszał się jednak D. [...]1, a O.. Jakkolwiek w postępowaniu ustalono, że R.J. był właścicielem takiego samochodu, to z informacji nadesłanej przez Komendę Powiatową Policji w O. wynika, iż samochód będący własnością podsądnego marki O. o nr rej. (...) był przechowywany na policyjnym parkingu w okresie od dnia 28 października 2018 roku do dnia 16 kwietnia 2019 roku, co wskazuje, że nie mógł zostać wykorzystany do dokonania kradzieży popełnionych w dniu 7 grudnia 2018 r. Stwierdzenie Sądu Rejonowego, że „okoliczność ta nie wyklucza, iż podsądny do dokonania zarzucanych mu czynów użył innego pojazdu tej samej marki, tak samo jak posłużył

się również skradzionymi tablicami rejestracyjnymi” jest niepoparte żadnymi ustaleniami i razi swą dowolnością, albowiem zgoła inny jest stopień trudności w pozyskaniu cudzych tablic rejestracyjnych, poprzez ich kradzież, a inny – drugiego pojazdu. W postępowaniu nie ustalono, skąd oskarżony miałby dysponować pojazdem marki O., skoro jego samochód, wprowadzie tej samej marki, przebywał wówczas na parkingu policyjnym. Nie poczyniono również ustaleń aby pojazd taki został oskarżonemu pożyczony, przezeń wynajęty, czy wskazujących, że wszedł on w jego posiadanie w sposób niezgodny z prawem. Wątpliwości w tym zakresie pozostały zupełnie poza polem rozważań Sądu Okręgowego.

W zasadzie jedynym dowodem otwierającym pole do rozważań w przedmiocie przypisania sprawstwa oskarżonemu, a następnie wyprowadzenia dalszych wniosków odnoszących się kradzieży dokonanych z wykorzystaniem O., były zeznania świadka I.P.. Rzecz jednak w tym, że rozpoznanie to, w płaszczyźnie zdarzeń z 7 grudnia 2018 r. nie zostało wsparte dalszymi, przekonującymi dowodami, czy choćby poszlakami umożliwiającymi zbudowanie ich nierozzerwalnego łańcucha, jak to miało miejsce w przypadku kradzieży dokonywanych między 28.12.2018 r. a 7.01.2019 r. Powyższe zastrzeżenie należało poczynić ze względu na nietypowość sytuacji procesowej, w której ta sama relacja świadka raz zostaje uznana za wiarygodny, przydatny do zbudowania określonych ustaleń element materiału dowodowego, zaś w drugim przypadku nie ma takiego waloru. Upraszczając, o przydatności rozpoznania dokonanego przez I.P. decyduje jego „otoczenie dowodowe”. W odniesieniu do zdarzeń z 7 grudnia 2018 r., rozpoznanie to musi być traktowane z ostrożnością wobec nieustalenia ich podobieństwa do kradzieży wskazanych w pkt II części dyspozytywnej wyroku pierwszo-instancyjnego.

W pierwszej kolejności nie można pominąć, że świadek ta nie miała możliwości bezpośredniego („na własne oczy”) zaobserwowania osoby oskarżonego – ani *tempore criminis*, obserwując kradzież zarejestrowaną przez monitoring, ani też w trakcie okazania w postępowaniu przygotowawczym – to bowiem ograniczono do wizerunku na tablicach poglądowych. Świadek wskazała również na podobieństwo „w ok. 80%”. Jakkolwiek trudno jest oceniać subiektywne, w dodatku wyrażone procentowo przeświadczenie świadka o własnej zdolności

spostrzegania i zapamiętywania, to taka deklaracja musi prowadzić do wniosku, że nie było to rozpoznanie kateryczne. Ocena Sądu Rejonowego, że „zeznania I. P. są zbieżne z relacjami innych świadków a przede wszystkim z zapisem monitoringu” również nie odnosi się do identyfikacji oskarżonego na podstawie tych ostatnich dowodów, a wyłącznie do zaobserwowanych (zarejestrowanych) elementów przebiegu i zachowania sprawcy kradzieży. Innymi słowy, nie ma wątpliwości, że do kradzieży paliwa na stacji doszło, bo takie zdarzenie zarejestrowali także inni świadkowie oraz kamera monitoringu. Natomiast relacja I.P. o tym, że sprawcą kradzieży paliwa jest oskarżony, już nie mogła być zbieżna z wyżej wymienionymi dowodami, albowiem rozpoznanie w tym zakresie nastąpiło wyłącznie z udziałem tego świadka.

W kontekście nagrań monitoringu wskazać nadto należało na różnice w ubraniu sprawcy, który w dniu 7 grudnia 2018 r. miał na głowie czapkę z daszkiem, nie zaś czapkę zimową, którą R.J. nosił w trakcie dokonywania pozostałych kradzieży.

Pozostałe poszlaki dotyczące kradzieży dokonanych w tym dniu mają charakter ogólny i brak jest konkretnych argumentów pozwalających na ich połączenie z osobą oskarżonego. Niczym nie wyróżnia się, eksponowany przez oba Sądy, *modus operandi* będący typowym dla przestępstw polegających na kradzieży paliwa na (częściowo) samoobsługowych stacjach paliw. Praktyka orzecznicza daje podstawy przyjąć, że w zdecydowanej większości takich spraw paliwo tankowane jest bezpośrednio do baku pojazdu lub znajdujących się w nim pojemników, aby następnie pojazdem tym sprawca mógł szybko oddalić się z miejsca zdarzenia. Świadomi istnienia monitoringu sprawcy starają się ukryć wygląd twarzy ogólnie dostępną, a więc i niewzbudzającą zainteresowania osób postronnych odzieżą (czapki, szaliki, chusty), co ułatwia zwłaszcza chłodniejsza pora roku. Nadto sprawcy tych przestępstw utrudniają identyfikację samego pojazdu używając tablic rejestracyjnych pochodzących z innych, przypadkowych samochodów. Pozyskanie takich tablic nie nastręcza trudności ze względu na powszechnie spotykane, nieskomplikowane rozwiązania techniczne w zakresie ich umocowania do pojazdu (niczym niezabezpieczone ramki) ułatwiające kradzież tablic, zamontowanie na pojeździe służącym do kradzieży paliwa, a po dokonaniu

przestępstwa – szybką zmianę na właściwe, co minimalizuje ryzyko ujawnienia zamiany w trakcie np. kontroli policyjnej.

W tej sytuacji za jedyne poszlaki, które realnie mogłyby znaleźć odniesienie do sprawy oskarżonego, uznać należało wyłącznie terytorialny obszar podejmowania poszczególnych zachowań i umiarkowanie zbliżony przedział czasowy (ok. 3 tygodni) z innymi kradzieżami, które zostały mu przypisane.

Wymienione i opisane powyżej ogniwa „łańcucha poszlak” są dalece niewystarczające do wnioskowania o dokonaniu przez oskarżonego także czynów z 7 grudnia 2018 r., a przeciwną ocenę w tym przedmiocie należy uznać za dowolną w stopniu rażącym, a więc nieodpowiadającą kryteriom art. 7 k.p.k. Zaakceptowanie tej oceny przez Sąd odwoławczy, przy jednoczesnym pobieżnym, lakonicznym i w zasadzie pomijającym zasadnicze argumenty apelującego uzasadnieniu należało uznać za niespełniające wymogów w zakresie kontroli odwoławczej wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

W podsumowaniu rozważań należało potwierdzić, że wyrok Sądu Okręgowego w B., w części dotyczącej zdarzeń z 7 grudnia 2018 r., w istocie zapadł z naruszeniem wymienionych w kasacji przepisów postępowania. Naruszenia te miały charakter rażący i mający oczywisty, istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku albowiem *de facto* pozbawiły apelującego możliwości poddania ocen i ustaleń Sądu Rejonowego realnej, prawidłowej kontroli apelacyjnej, przedwcześnie doprowadzając do uznania, że wyrok Sądu *meriti* zasługuje na utrzymanie w mocy także i w tym zakresie.

Ponieważ jednak wszystkie przypisane przestępstwa zostały uznane za popełnione w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i wymierzono za nie jedną karę, nie było możliwości uchylenia zaskarżonego wyroku jedynie w części. Dlatego zaktualizowanie się obu przesłanek wymienionych w art. 523 § 1 zdanie pierwsze k.p.k., pomimo że odnosiło się tylko co do czynu z pkt. I aktu oskarżenia, musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku w całości i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy uwzględni wyżej przedstawione argumenty i przeprowadzi ponowną, rzetelną kontrolę apelacyjną

wyroku Sądu pierwszej instancji, mając w polu uwagi, że poprzedni wyrok został zaskarżony wyłącznie na korzyść skazanego. Płaszczyzną rozważań uczyni Sąd odwoławczy całość osobowego i nieosobowego materiału dowodowego, oceniając jego składowe w sposób nakazany dyrektywami z art. 7 k.p.k., uprzednio rozważając celowość ponownego zapoznania się z materiałami innych prowadzonych przeciwko oskarżonemu postępowań karnych.

Mając na względzie powyższe orzeczono jak w wyroku.

as